

96^{to} 67.

D. 19. Marca.

SOBOTA.

ROK 1825.

KURJER

WSPOMNIENIA.

Warszawski

Zgon Królowej Katarzyny Leszczyńskiej 1744.

NOWOŚCI W ARSZAWSKIE.

Gazety Petersburskie umieściły postanowienie przez N. PANA zatwierdzone, ażeby wszystkie zakłady Rządowe w Rossji (wyjąwszy Cesarzski Dom wychowania) nie innego sukna, materji i wyrobów wełnianych, jak tylko z fabryk Rossyjskich używały.

Fabryka naczyń sztuczno kamiennych w Radziejowicach donosi niniejszym, że wyrabia wszelkiego rodzaju naczyń Sztuczno-Kamiennie (Stein gut) iakiemi są Moździerze, Retorty, Bańki i Butelki do kwasów, Parownice, Lekki, Stoie na lekarstwa Apteczne, oraz naczynia kuchenne i kawiane zwykłe w handlu Bunclauskiemi zwane, Jmbryki, Dzbanki, Garnuszki, Herbatniczki, Czarki, Nalewki, Dziezki, Kufle, Maselniczki, Cukierniczki, Rądle z pokrywami, Tygle, zgłę wszelkie tego rodzaju dotąd zagranicą iedy nie wyrabiane naczynia iakoteż rozmaitych kształtów i kolorów Stoie do konfitur i pomad, Rajki w guście niemieckim i tureckim i t. p. Główny skład szczegółowy (detail) jest w Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu w handlu JP. Anthonin, ogółowy zaś czyli hurtowy w samej fabryce w Radziejowicach gdzie oraz wszelkie obstarunki przyjmować będzie, A. Passkiewicz Pisarz fabryczny.

Prędzej czy później szczerą ochęć winna być dobrze przyjętą. Gdy od lat kilku cierpiełem ożęsty i nieznosny ból Zębów, wczasie

tego najdotkliwszego cierpienia, udałem się do JP. Thomain wynalazcy tak doskonałych Kropli. (w ten czas gdy już wszelkiego rodzaju zaradczych środków użyłem bezskutecznie) Ten mi przyłożył je kilkakrotnie do Zębów, i ujął natychmiast wszelkie cierpienia. Chcąc się tem bardziej przekonać, tak długi czas przetrzymałem, abym tem dostateczniej, iako niedoświadczaający najmniej odąd bułu Zębów, mógł temuż JP. Thomain podziękować. K. Lenartowski.

Dochód ogólny z wczorajszego widowiska w Teatrze Naro: przyniósł zło: 1474.

Miłośnicy Muzyki żądali porównać dwa piękne dzieła Rossyniego, które z równą starannością wystawione na naszej scenie stanowiąć będą pamiętą dla niej epokę, zwłaszcza że w obudwóch inne osoby celują. Zapewne Turek we Włoszech, który będzie dany w następującą Srode na Benefis JPana Kurpińskiego, tem więcej zainteresuje, gdy dochód z niego jest przeznaczony dla znakomitego Artysty, który iako biegły Kompozytor i iako gorliwy Dyrektor Opery Polskiej, tak szcześnie na jej wzrost wpływa.

Choć iaz zwykle Psy wściekle ukazują się tylko w upały letnie, lecz wydarza się że i w zimie podpadają wścieklicznie. Dnia 16 b. m. młody Chłopak przy ulicy Wolskiej został ukąszony przez Psę wściekłą.

Uwiadomienie. — Wynagrodzenie które Rząd Francuzki Emigrantom udzielić za-

myśla, powinno ściągnąć uwagę wszystkich ich wierzycieli; szczególnie, że Prawo wynagrodzenia broni pretensji tychże wierzycieli; dla których bardzoby korzystnem było, iak najprędzej przedsięwziąć w *Paryżu* kroki korzystne. Pan *B. Vendryes* w *Paryżu*, mieszkający na ulicy *Hauteville* Nr 2, ofiaruje w tej mierze wierzycielom *Emigrantów* usługi swoje, dołoży on wszelkich starań dla zrealizowania ich pretensji. Panowie *Ador, Vernes i Dassier* Bankierowie w *Paryżu*, trudnić się będą wywindykowaniem funduszów; wierzyciele iednakże mogą w plenipotencji upoważnić do tego którykolwiek inny dom w *Paryżu*. Wzór takowej plenipotencji znajduje się w *Warszawie* u Pana *J.S. Rosena* przy ulicy *Miodowej* Nr 497, który też o Panu *Vendryes* i jego warunkach bliższą dać może wiadomość.

Sławny i ulubiony nasz *Poeta Franciszek Karpiński*, czci godny blisko stuletni Starzec żyje dotąd. w Zeszłym miesiącu w *Wielnie* wyszło dziełko *Zabawki wierszem i prozą, Ignacego Kułakowskiego*. Młody Autor przypisał to dziełko *Karpińskiemu* wierszem następującym:

Z tobą strawiłem lata dziecięce,
Z tobą strawiłem szczęśliwie;
Tobie *Karpiński!* ten płon poświęcę,
Na twojej zbierany niwie.
Na owej niwie którą przed laty,
Mistrzowską dłonią uprawił,
J na niej owoc i piękne kwiaty,
Wdzięcznym rodakom zostawił.
Lecz kto tak nucić chce swej pasterce,
Takie pleść wianki ozdobne,
Ten, o *Karpiński!* musi mieć serce,
Sercu, twojemu podobne.
Bymu przesadnym upstrzyć kolorem
Tyś się bynajmniej nie silił,

Ciebie człowieka było ci wzorem,
Cnotaś go twoją umilił.

A czyś malował uczucia miłosne,
Czyś cnoty święte wykładał,
Czyliś uwielbiał zasługi głośne,
Zawsześ swego serca badał.
Sercu, którego ni zdrożne pienia,
Ni skaził pochlebstwa zakat,
Któż nucił piosnki twe bez wzruszenia,
Któż z twym *Sarmatą* nie płakał?
Już cudzoziemiec twe pieśni umie,
I sprawiedliwie ocenia,
Wpochwał rodaków i obcych tłumie
Gina me słabe wielbienia;
Gina niezdolne zrównać twej sławie,
Wszak to nie uznasz za winę?
Wiem żeś tak dobry, wiem żeś łaskawie.

Przyjmiesz ubogą daninę. —

(Obszerniejsza wiadomość o tem *Dziółku* znajduje się w ostatnim Nrze *Biblioteki Polskiej*).

Gdy wszelkie *Artykuły Nadesłane* do *Kułyjera Warsz.* muszą być podpisane, a przynajmniej nazwisko Autora powinno być *Redakcji* wiadome, przeto uprasza się Szanownego Autora artykułu wezoraż przysłanego z podpisem *Z*, względem *Zagadki Literackiej*, aby był łaskaw zastosować się do tegoż urzędzenia.

Dziś zimna stopni 9.

ROZMAITOŚCI.

Cesarz *Austrjacki* z całym dworem, ma do *Włoch* wyjechać po *Świątach Wielkanocnych*. — Chociaż woda znacznie opadła w *Hollandji*, lecz po niej opadnięciu okazały się nowe okropne ślady nadzwyczajnego spustoszenia, szkody są do wynagrodzenia niepodobne. — Wojsko *Austrjackie* ma niezawodnie wkrótce opuścić kraje *Neapolitańskie*. — *Żołnierze Papieżcy* bardzo są czynni w pokonywaniu rozbojników, znowu wielu złodziei żywcem

schwymano. — Doszła wiadomość z Grecji że w *Napoli di Romanja* gdzie jest stolica terazniejszego rządu Greckiego, wznowiła się morowa zaraza, i już niemało ludzi nagle postradało życie. — w *Węgierskiem* górnictwem miasteczku *Szemmin*, mieszkający Karól Szmid rodem z *Wieliczki*, i należący do Górnictwa, wróciwszy do swego mieszkania w którym nie był przez 2 dni, znalazł w izbie wiele dymu, czego niemógł dociec przyczyny; będąc strudżonym zasnął; gdy go niewidziano nazajutrz, otworzono drzwi i znaleziono bez duszy; również wszystkich zadziwiło z kąd dym pochodził, wkrótce ujrano że się dobywał z pod podłogi, pod którą zakradła się skra i przez kilka dni tliły się podwaliny; ów więc Szmid został dymem uduszony. — Dnia 2go b.m. w *Paryżu* dano pierwszy raz nową Traiedję *Cyd z Andaluzji*, chociaż ta sztuka była nieco nudząca, jednak publiczność żądała wiedzieć nazwisko *Autora* którym jest Pan *Lebrun*. Na dekoracji ubioru do tej Traiedji wiele łożono, chociaż w traiedji pierwszego rzędu mało dotąd zważano na dekoracje. — w Czasie terazniejszego *Wielkiego postu*, niewolno w *Rzymie* w *Traktjerniach* dawać potraw mięsnych; a w niektórych nawet potraw masłnych, także i w *Kawiar-niach*, w takowej dacie niewolno przedawać napoiów i ciast z mlekiem. — Minister spraw wewnętrznych w *Paryżu* dał patent swobody Panu *Kardje*, (*Cardier*) na nowy wynalazek *Dróg żelaznych*, do których wykonania trzeba użyć bardzo znacznych wydatków. — Bankierowie *Rotszyl*d i *Baring* mają dla rządu *Dunskiego* pożytecznie bardzo znaczną sumę (144 milionów złr): z prowizją 3 od 100. — w *Londynie* i w *Edynburgu* są towarzystwa czyli kluby szachowe, to jest: członkowie klubu zastanawiają się nad grą jednej *Partji Szachów*

i każde posunięcie ogłaszaia publicznie; wielka takowa *partja* wygraną teraz została przez klub *Edynburski*, wkrótce rozpocznie się druga *partja*. — w *Dorchester* Starec 71 letni, *Wiljan Eduard* gdy przyszedł na Smętarz i ukłkł nad grobem swych *Rodziców*, tak został wzruszony żalem, że już niemógł powstać i ta chwila była ostatnią jego życia. — Kilka dzienników zapewnia, że nadzwyczajnie długo trwająca susza w *Hiszpanji*, stanie się przyczyną iż pola niewydadzą plonu z zasianego zboża, przez co powiększy się nędza w tym kraju. — *Abraham Penkin*, włościanin ze wsi *Gamari*, w *Guberni Petersburskiej* przechodząc niedawno z swoim *Psem* przez las pobliski, usłyszał krzyk okropny. Pośpieszył natychmiast w miejsce, z kąd głos wychodził, i spostrzega jednego z swoich sąsiadów, powalonego przez *Niedzwiedzie*. Uzbrojony oszczepem, *Pekin* rzuca się na zwierza, i z pomocą *Psa* zabija go. Jednakowoż niemógł zupełnie ocalić swego sąsiada, który umarł nazajutrz. — w *Munich* ogłoszono urządzenie, iż na posiedzeniach terazniejszego sejmu *Bawarskiego*, niemoga się znajdować *Kobiety*. — w *Neapolu* powieszono *Michała Walenzen* i jego współnika, przekonanych że należeli przed 2 laty do zamordowania *Dyrektora Policji*. —

Gdy w jednym z miasteczek *Angielskich* Sąd skazał zbrodniarza na dożywotnie więzienie, *Obrońca* gorliwie obstarć za obwinionym wniosł prośbę do Sądu, aby takowa kara została zmniejszoną, a za główną przyczynę przytoczył że *Kryminalista* będąc słabowitego zdrowia, niewytrzyma kary trwającej tak długo. — Dnia 1 b.m. przybył do *Londynu* *P. Pherson* Konsul *Ameryki* pólnocnej do Pelnomocego *Ministra* tegoż kraju, słysząc że przywoził bardzo ważne depes-

szc. — *Wice Król Egiptu* gorliwie przykładają się aby w *Egipcie* rozszerzała się oświata; zaiste wielką jest osebliwością że tam wkrótce ma wychodzić *Gazeta*, czego między *Musulmanami* dotąd niebyło przykładu. Wojsko *Egipskie* urządzi się zupełnie na sposób *Europejski*, czym kierują *Oficerowie Francuzcy*, słychać że *Basza* otrzymał z *Francji* w podarunku mundur na cały *Bataljon*, co domyślać się każę iż *Wice Król* ma ważne zamiary. Też *Basza* coraz bardziej trudni się zaprowadzeniem rozmaitych *rekomendacji* do czego sprowadza wielu *Cudzoziemców* i dobrze im płaci.

PRZYECIECHALLI DO WARSZAWY.

Sapieha Eustachy Xzc z Grodna. — Poznański Wice Referendarz z Palaw. — Rachalski Franciszek Oby: z Działdowa. — Drużbacki Podpułkownik z Guberni Podolskiej. — Kępiński Wincenty Oby: — Wiśniewski Tomasz Oby, z Kocka. — Piwnicka Prezesowa z Radomia. — Piwnicki Jan Oby: z Radomia. — Zaborowski Walenty Oby: z Zaborowa. — Korycki Antoni Oby: z Radomia. — Gawroński Wincenty Poseł. — Wojtkiewicz Major z Ob: Białostockiego. — Gliksberg Mikołaj Księgarz z Grodna. — Ryszard Tancerz z Petersburga.

DONIESIENIA.

Do Handlu Żelaznego na rogu ulic Freta i Długiej nadszedł z Rosji Transport Herbaty w kilku gatunkach, Groszku zielonego cukrowego najprzedniejszego gatunku, Bronzu surowego do obijania poiazdów, Bortów jedwabnych, Stópni żelaznych do Karet i innych materiałów do fabrykacji Poiazdów używanych, co wszystko za najpomniejszą cenę dostać można.

Dymisja wydana w d. 10 Marca 1847 r. przez Komisją Wojny, JP. Józefowi Mierzyńskiemu Podoficerowi Pułku 1go Piechoty Linjowej, przypadkiem w rokueszłym zagineła, ktoby takową posiadał, niech raczy oddać za nagrodę do Drukarni Kurjera.

Dwa Garce do palenia wódki, jeden z forwmerem mieszczący w sobie przeszło 400 garzy, a drugi przeszło 300, są do sprzedania przy ulicy Żelaznej pod Nr 1144.

W Dobrach wsi Swiniary w Wtwie Mazowieckiem, Pcie Gostyńskim leżące, dnia 21 Marca 1825 r. o godzinie 9 rano w zabudowaniu dworskiem, Meble, Siano, żyto wziętne i inne efekty przez publiczną licytacją,

więcej dającym, za gotowe pieniądze sprzedane będą. — Staali: Modzelewski Komornik Sad.

Uwiedamnia się Sza: Publicz: iż dalsza kontynuacja Licytacji w Warszawie pod Nr 484 przy ulicy Miodowej, odroczoną została do dnia 11 Kwietnia r. b.

Stanisław Modzelewski Komornik.

Ogier celny rassowy oryginalnego zawodu, maści gniaźdej, od znawców za kompletnie urodliwego uznany, lat 6 na 7my mający, żadnej wady z zaręczeniem właściciela nie posiadający, sprowadzony w tych dniach do Warszawy na sprzedanie w średniej cenie i n-mieszczony pod Nr 543 przy ulicy Długiej, stać będzie tylko dni 10, a przedaż onego trudni się JP. Nidzgórski, wysłany i ustanowiony przy tymże dozorca, oraz Gospodarz domu Nr 61 w Starem Mieście.

Sprzedaż Ruchomości. w Dniu 23 Marca b. r. o godzinie 9 rano przy ulicy Nowiniarskiej w domu Brannera w Sklepie pod filarami Nr 1800, sprzedawano będą Bielizna, Suknie, Pościel, Zegarki, Tabakierki i inne ruchomości przed niżej podpisanym Rejentem, więcę dającym za gotowe nieodstępnie płacić się mające pieniądze. — Ostrowski Reient W. M.

Pałac w Warszawie przy ulicy Żabiej pod Nro 955, jest do wydzierżawienia ryczałtowo lub szczegółowo od Wielkiejnocy 1825 zwolnej ręki, informacja u Rządcy tegoż Pałacu, tamże mieszkającego.

Jdąc z rogu ulicy Trębackiej przez Krakowskie Przedmieście na Podwał, zgubione zostały w papierze zawinięte Obwódka złota z Tabakierki okrągła duża, oraz Medal bronzowy, przymtom dwa szkła okrągłe do tego należące. Ktoby takowe rzeczy znalazł, raczy je oddać do Drukarni Kurjera a oprócz wdzięczności przyzwolita odbierze nagrodę.

W Starem mieście w rogu Rynku Przy ulicy Krzywe koło pod N. 181 i 2, pół 1go piętra składającego się z 5ciu Pokoiów, Kuchnią, Piwnią i Górą, tudzież Szynkownią a Sklepem do wódki, z Jazą do mieszkania i Kuchnią, iako i 2 Stancje na 3em piętrze oddzielnie od Wielkiej Nocy do niażcia, tudzież nadole.

Wczoraj wyciągnięto Nra 44. 22. 18. 71. 74.

NB. w Wczorajszym Kurjerze, na stronnicy 367, w wierszu 5 od góry, zamiast „w Paryżu” czytać należy „w Rzymie” i dodać „miedzy ktorými jest czwartą część Francuzow.”

Teatr. Jutro pierwszy raz nowa Komedja *Dobra pod Wichniem*, zakonczona rozważaniami *świecami i Wolę no* i teczonym przez JPannę Mierzyńską.